

## **Proporcje liczby podmiotów gospodarczych, gospodarstw rolnych i gospodarstw domowych**

---

W dłuższym okresie można zaobserwować zmianę liczby gospodarstw domowych i liczby podmiotów gospodarczych w gospodarce danego kraju. Analizie tej ważnej proporcji poświęca się zbyt mało uwagi w badaniach ekonomicznych. Cechą charakterystyczną rozwiniętej gospodarki jest duża liczba małych, prywatnych przedsiębiorstw. W polskiej gospodarce poprzedniego ustroju blokowano tworzenie prywatnych firm, co przypominało „zawracanie naturalnego biegu rzeki” (E. Hozer, J. Hozer, 1989). W okresie tym proporcja pomiędzy liczbą firm<sup>1</sup> a liczbą gospodarstw domowych została zaburzona — firm było wyraźnie za mało. Transformacja uwolniła potencjał Polaków, co sprawiło, że w ciągu niespełna dwóch dekad powstały miliony nowych firm. Czy ich liczba jest obecnie odpowiednia? Gdzie szukać właściwej proporcji firm i gospodarstw domowych?

Celem artykułu jest analiza zasadniczej proporcji liczby gospodarstw domowych do firm oraz gospodarstw rolnych w Polsce na tle Stanów Zjednoczonych i Europy. Postawiono tezę, że liczba aktywnych podmiotów gospodarczych w naszym kraju jest obecnie na właściwym poziomie — *quantum satis*.

### *CHARAKTERYSTYKA PROBLEMU W LITERATURZE*

Przez *quantum satis* (łac.) rozumie się ilość dostateczną, potrzebną (Słownik Wyrazów Obcych PWN, 1980). W badaniu poszukiwana będzie dostateczna liczba podmiotów gospodarczych i indywidualnych gospodarstw rolnych. GUS przedstawia informacje o tych pierwszych w publikacji *Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej*. Liczba podmiotów gospodarczych uwzględnia podmioty wszystkich sekcji PKD, w tym również z rolnictwa, nie uwzględnia jednak indywidualnych gospodarstw rolnych. W analizie empirycznej one również zostaną wzięte pod uwagę, ponieważ współtworzą przestrzeń aktywności ekonomicznej, realizowanej na zasadzie własności prywatnej.

W okresie przedwojennym funkcjonowało w Polsce 510 tys. firm. W *Księdze adresowej Polski z 1930 r.* opublikowano nazwy wszystkich firm wraz z adresami. Było to przejawem wagi, jaką przywiązywano do identyfikacji działających firm. W tamtym okresie było 2,3 mln gospodarstw rolnych co oznaczało, że Polskę należało postrzegać jako kraj rolniczy. Ta niekorzystna struktura hamowała wzrost gospodarczy Polski (Kwiatkowski, 1931; J. Hozer, E. Hozer, 1989). W okresie powojennym wyraźnie dyskryminowano małe firmy. W 1986 r.

---

<sup>1</sup> Podmioty gospodarcze bez indywidualnych gospodarstw rolnych.

funkcjonowało 540 tys. firm (podobnie w 1930 r.) i 2,2 mln gospodarstw rolnych, co w dalszym ciągu kwalifikowało Polskę do państw rolniczych.

Pod koniec lat osiemdziesiątych ub.w., w okresie przemian polityczno-gospodarczych podkreślano często potrzebę intensyfikacji tworzenia nowych, małych firm. Cytowani E. Hozer i J. Hozer (1989) twierdzili, że *Polsce potrzebnych jest milion małych firm od zaraz*. Zaobserwowano, że małe przedsiębiorstwa (do trzech zatrudnionych) generują dużą część dochodu narodowego państw rozwiniętych<sup>2</sup>. Konieczne były zmiany w strukturze własności firm. Niewłaściwa struktura przedsiębiorstw pod względem wielkości (przewaga dużych firm w większości o niskiej wydajności pracy) i podobna struktura własności (przewaga własności państwowej), to zasadnicze przyczyny kryzysu gospodarczego lat osiemdziesiątych ub.w.

F. Jacob (1987) stwierdził, że różnorodność jest warunkiem przemiany i rozwoju. Zaobserwował, że bogactwo (jego badania dotyczą przyrody) jest stymulowane i tworzone przez różnorodność, bo dobór zachodzi między nieidentycznymi jednostkami. Wyniki obserwacji świata przyrody można odnieść do świata gospodarczego, w którym stymulantą rozwoju jest również różnorodność współistniejących obiektów, ich zachowań, postaw i decyzji ekonomicznych. Przeciwwstawianie się różnorodności oznacza tym samym przeciwstawianie się rozwojowi.

Świat jest tak urządzony, że jest „mało dużych i dużo małych”, co oznacza, że rozkłady wielu cech charakteryzują się prawostronną asymetrią i silną koncentracją. Wiąże się to z zasadą V. Pareto, który zaobserwował, że 80% majątku<sup>3</sup> jest własnością 20% społeczeństwa. Zasada Pareto mówi o tym, że mała liczba obiektów związana jest z dużą ilością zasobów i odwrotnie — duża liczba obiektów związana jest z małą ilością zasobów (Schumpeter, 1954). Prawidłowość tę obserwuje się w przypadku wielu kategorii ekonomicznych, np. duża część przychodów firmy generowana jest przez małą liczbę klientów, duża część wartości sprzedaży otrzymywana jest przez sprzedaż małej części produktów, które firma oferuje, zasadniczą część wartości intelektualnej firmy reprezentuje wąska grupa pracowników itd. Zasada mało dużych i dużo małych odnosi się również do liczby i wielkości firm i oznacza, że w prawidłowo działającej gospodarce powinna funkcjonować znaczna liczba mikroprzedsiębiorstw.

Na powstawanie nowych podmiotów gospodarczych wpływa zasadnicza siła, której doświadcza rozwinięta gospodarka, a mianowicie siła urynkwienia (Ngai, Pissarides, 2008). Powoduje ona m.in. przesunięcie dotychczasowej aktywności produkcyjnej w ramach gospodarstwa domowego na rynek. Generuje to powstawanie nowych podmiotów gospodarczych oraz wzrost zatrudnienia. Dobra produkowane w domu i na rynku są substytucyjne względem siebie, przy czym wydajność produkcji na rynku jest znacznie wyższa.

---

<sup>2</sup> W 1989 r. ok. 50%.

<sup>3</sup> Prowadził badania nad gospodarką Włoch na przełomie wieków XIX i XX.

Badana relacja liczby gospodarstw domowych do liczby firm jest uwarunkowana procesami demograficznymi. Obserwowany w ostatnich dekadach spadek współczynnika małżeństw oraz urodzeń<sup>4</sup> powodują, że tempo wzrostu liczby gospodarstw domowych jest niskie. Procesy te wpływają jednocześnie na liczbę funkcjonujących podmiotów gospodarczych. Im mniejsze zaangażowanie w życie rodzinne, szczególnie w przypadku kobiet, tym większa ich aktywność zawodowa, czyli m.in. powstaje większa liczba podmiotów gospodarczych na rynku.

W opracowaniu analizowana jest również relacja firm do indywidualnych gospodarstw rolnych. Wpływa na nią druga, obok urynkowienia, zasadnicza siła przekształceń strukturalnych (Ngai, Pissarides, 2008), która przesuwą działania z sektorów rolniczego i przemysłowego do usług. Oznacza to, że maleje udział gospodarstw rolnych, a rośnie udział firm w ogólnej liczbie funkcjonujących podmiotów gospodarczych. Proces ten jest korzystny dla gospodarki, ponieważ wiąże się z konsolidacją małych gospodarstw rolnych i powstawaniem większych, o wyższej wydajności pracy.

J. Hozer (1996, 2011) w teorii *quantum satis* dla podmiotów w gospodarce wykazał, że pomiędzy liczbą gospodarstw domowych a liczbą firm na danym terytorium zachodzi związek współlistnienia:

$$G = \alpha \cdot X \quad (1)$$

gdzie:

$G$  — liczba gospodarstw domowych,

$\alpha$  — wskaźnik proporcjonalności,

$X_1$  — liczba podmiotów gospodarczych,

$X_2$  — liczba indywidualnych gospodarstw rolnych,

$X$  — liczba podmiotów gospodarczych i gospodarstw rolnych;  $X = X_1 + X_2$ .

Zarówno lewą, jak i prawą stronę równania (1) można uzależnić od liczby ludności. Zachodzą relacje:

$$X = \frac{L \cdot b \cdot c}{d} \quad (2)$$

oraz:

$$G = \frac{L}{a} \quad (3)$$

---

<sup>4</sup> Współczynniki małżeństw i urodzeń wyznaczone na 1000 ludności.

gdzie:

$X$  — liczba podmiotów gospodarczych i gospodarstw rolnych,

$L$  — liczba ludności,

$G$  — liczba gospodarstw domowych,

$a$  — średnia liczba osób w gospodarstwie domowym,

$b$  — udział osób zawodowo czynnych w liczbie ludności ogółem w %,

$c$  — udział osób zatrudnionych w podmiotach gospodarczych w liczbie ludności aktywnej zawodowo ogółem w %,

$d$  — średnia liczba osób zatrudnionych w małych firmach i indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Po połączeniu równań (2) i (3) otrzymujemy:

$$Ga = X \cdot \frac{d}{b \cdot c} \quad (4)$$

a stąd:

$$G = \alpha \cdot X \quad (5)$$

$$\alpha = \frac{d}{a \cdot b \cdot c} \quad (6)$$

gdzie  $\alpha$  to wskaźnik proporcjonalności<sup>5</sup>.

### OCENA UZYSKANYCH WYNIKÓW

A zatem przedstawmy kształtowanie się relacji liczby gospodarstw domowych do podmiotów gospodarczych w Polsce. Wyniki porównano z wartością wyznaczoną dla bardziej rozwiniętej gospodarki europejskiej i Stanów Zjednoczonych.

**TABL. 1. RELACJA LICZBY GOSPODARSTW DOMOWYCH DO LICZBY FIRM W POLSCE W MLN**

| L a t a    | $G$   | $X_1$ | $\alpha' = G/X_1$ |
|------------|-------|-------|-------------------|
|            | w mln |       |                   |
| 1986 ..... | 11,4  | 0,5   | 21                |
| 1992 ..... | 12,5  | 1,6   | 8                 |
| 2010 ..... | 14,5  | 3,9   | 4                 |

Ź r ó ł o: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

<sup>5</sup> W części empirycznej badania wykorzystana została również uproszczona wersja wskaźnika proporcjonalności  $\alpha'$ . Jest to relacja liczby gospodarstw domowych do podmiotów gospodarczych, bez indywidualnych gospodarstw rolnych.

Na początku badanego okresu (tabl. 1) na 1 firmę przypadało ponad 20 gospodarstw domowych. Wartość wskaźnika  $\alpha'$  była zbyt wysoka, bo państwo blokowało przedsiębiorczość Polaków. Ekonomisci postulowali konieczność zmiany struktury własności przedsiębiorstw polskich na rzecz zwiększenia udziału własności prywatnej. W 1992 r. było już o ponad milion firm więcej niż w 1986 r. Na jedną firmę przypadało już 8 gospodarstw domowych. W 2010 r. liczba firm w Polsce była ponad 7 razy wyższa w porównaniu z 1986 r., a wskaźnik  $\alpha'$  wyniósł 4 gospodarstwa domowe na 1 firmę.

Co oznacza obserwowany spadek wskaźnika  $\alpha'$ ? Po pierwsze, uwolnienie własności prywatnej i tworzenie się mikro- i małych przedsiębiorstw. Po drugie, wzrost racjonalności gospodarowania w Polsce, która jest wyższa w małych, prywatnych przedsiębiorstwach niż w wielkich firmach państwowych centralnie sterowanej gospodarki. Po trzecie, oznacza to zbliżanie się do gospodarki rynkowej, warunkującej jeden z elementów wolności człowieka — wolność do gospodarowania.

W tablicy 2 przedstawiono badaną relację najbardziej rozwiniętej gospodarki świata — Stanów Zjednoczonych oraz Europy i Polski, rozszerzając mianownik o liczbę indywidualnych gospodarstw rolnych. W 1992 r. do krajów europejskich zaliczono państwa EWG — Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej<sup>6</sup>, a w 2010 r. — 27 krajów Unii Europejskiej (UE).

**TABL. 2. RELACJA LICZBY GOSPODARSTW DOMOWYCH DO LICZBY FIRM  
I INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW ROLNYCH W ROZWIŃNIĘTYCH GOSPODARKACH  
ŚWIATA ORAZ W POLSCE**

| Wyszczególnienie        | $G$   | $X_1$ | $X_2$ | $\alpha = G/(X_1+X_2)$ | $X_1/X_2$ |
|-------------------------|-------|-------|-------|------------------------|-----------|
|                         | w mln |       |       | w szt.                 |           |
| 1992                    |       |       |       |                        |           |
| EWG .....               | 110,0 | 13,5  | 8,5   | 5,0                    | 1,6       |
| Stany Zjednoczone ..... | 90,0  | 17,0  | 2,2   | 4,7                    | 7,7       |
| Polska .....            | 12,5  | 1,6   | 2,2   | 3,3                    | 0,7       |
| 2010                    |       |       |       |                        |           |
| UE 27 .....             | 209,0 | 21,0  | 28,0  | 4,3                    | 0,8       |
| Stany Zjednoczone ..... | 117,0 | 27,0  | 2,2   | 4,0                    | 12,3      |
| Polska .....            | 14,5  | 2,1   | 1,5   | 4,0                    | 1,4       |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Eurostatu i U. S. Census Bureau.

W Stanach Zjednoczonych i w Europie zarówno w 1992 r., jak i w 2010 r., relacja liczby gospodarstw domowych do podmiotów gospodarczych kształtowała się na tym samym poziomie. We wcześniejszym okresie obserwacji relacja

<sup>6</sup> Belgia, Francja, Luksemburg, Niemcy, Niderlandy, Włochy; Dania, Irlandia, W. Brytania; Grecja; Hiszpania, Portugalia; Austria, Finlandia, Szwecja — grupy krajów wymienione według kolejności wstępowania do EWG.

wyniosła 5, a zatem na 1 podmiot gospodarczy przypadało 5 gospodarstw domowych. Obecnie (w 2010 r.) na 1 podmiot gospodarczy przypadają 4 gospodarstwa domowe.

J. Hozer (1996, 2011) twierdzi, że relacja między liczbą gospodarstw domowych reprezentujących popyt a liczbą podmiotów gospodarczych reprezentujących podaż w warunkach konkurencyjnej gospodarki powinna wahać się między 4 i 6, najlepiej gdy wynosi 5 — spełnione jest wtedy *quantum satis*. Wiąże się to z wynikami badań laureata Nagrody Nobla R. Seltena (1973) opublikowanymi w publikacji pt. *A Simple Model of Imperfect Competition, where 4 are Few and 6 are Many*. Autor badał związki pomiędzy liczbą jednostek konkurujących ze sobą i ich skłonnościami do współpracy. Dowodzi on, że kilku dostawców (najlepiej 5) będzie maksymalizować łączne zyski, natomiast zbyt duża ich liczba (6 i więcej) będzie stronić od współpracy. Liczba 5 jest według Seltena granicą rozdzielającą małą i dużą grupę jednostek konkurujących.

W Polsce w 1992 r. wskaźnik  $\alpha$  ukształtował się na poziomie 3,3, czyli zbyt nisko, co spowodowane było złą strukturą podmiotów gospodarczych, w szczególności zbyt dużą ilością indywidualnych gospodarstw rolnych w stosunku do firm. Indywidualnych gospodarstw rolnych było w tym czasie dokładnie tyle samo, co w dużo większych Stanach Zjednoczonych. W 2010 r. wskaźnik  $\alpha$  poprawił się i wyniósł 4, co oznacza, że funkcjonujących podmiotów gospodarczych było 4 razy mniej niż gospodarstw domowych. Można zatem stwierdzić, że liczba działających podmiotów gospodarczych i gospodarstw rolnych była w Polsce na właściwym poziomie, bo odpowiadała takiemu samemu wskaźnikowi proporcjonalności  $\alpha$ , jak w krajach wysoko rozwiniętych.

Mianownik badanej proporcji ( $X$ ) został rozszerzony o liczbę indywidualnych gospodarstw rolnych. Struktura  $X$  jest tym bardziej korzystna, im większy jest udział firm w ogólnej liczbie podmiotów. W 1992 r. w Europie na 100 gospodarstw domowych przypadało 160 firm, a w 2010 r. — 80 firm. Ta niekorzystna zmiana strukturalna wynikała z włączenia do UE dużej liczby krajów o specyfice rolniczej, w których funkcjonuje dużo małych gospodarstw rolnych o niskiej wydajności. W Stanach Zjednoczonych od dwóch dekad liczba gospodarstw rolnych utrzymuje się na tym samym poziomie — 2,2 mln. Zwiększyła się jednak liczba firm, co spowodowało, że struktura podmiotów gospodarczych zmieniła się korzystnie. W 1992 r. na 100 gospodarstw przypadało 770 firm, a w 2010 r. — 1230 firm.

Widoczne jest, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, działanie dwóch sił Pissaridesa. Siła urynkowania powoduje przejmowanie aktywności sfery gospodarstwa domowego przez rynek, co wiąże się z powstawaniem nowych firm. Z kolei siła przekształceń strukturalnych powoduje spadek aktywności w sektorach rolniczym i przemysłowym na rzecz usług.

W Polsce w 1992 r. na 100 gospodarstw przypadało 70 firm, a w 2010 r. dwa razy więcej. Jest to proces korzystny, ponieważ gospodarka rozwinięta charakteryzuje się właśnie przewagą firm nad indywidualnymi gospodarstwami rolnymi.

W latach 1990—2010 zarejestrowano ok. 3 mln firm i w dalszym ciągu panuje duch rozwijania przedsiębiorczości i rejestrowania nowych firm.

Postulat kreowania firm w Polsce powinno się jednak zastąpić postulatem zmniejszania liczby gospodarstw rolnych, których w naszym kraju jest za dużo. Jedynie połowa z zarejestrowanych podmiotów gospodarczych jest rzeczywiście aktywna. Pozostałe istnieją wyłącznie w krajowym rejestrze podmiotów gospodarki narodowej REGON.

Problem rozbieżności informacji o rzeczywistej liczbie firm w Polsce omawiał B. Wyżnikiewicz z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową podczas konferencji *Mikro jest piękne* (PAP, 08.06.2010 r.). Wskazywał bowiem na różnicę pomiędzy liczbą firm zarejestrowanych w systemie REGON a informacjami z resortu gospodarki, z których wynikało, że liczba firm jest o 40% niższa niż podaje GUS. W 2009 r. w systemie REGON zarejestrowanych było 3,7 mln firm, przy czym liczba podmiotów aktywnych to 2,2 mln. W 2010 r. różnica ta stała się jeszcze bardziej wyraźna, bo wśród zarejestrowanych 3,9 mln firm aktywnych było 2,1 mln (54%).

Ekspert GUS tłumaczy rozbieżności innymi kryteriami włączania firm do rejestru REGON i bazy ZUS. Powoduje to kłopoty w polityce regionalnej, związane m.in. z nieadekwatną pulą środków kierowanych do przedsiębiorstw. Wyżnikiewicz zaproponował zatem: aktualizację systemu REGON, przeprowadzenie spisu powszechnego przedsiębiorstw i wyodrębnienie mikroprzedsiębiorstw (firm do 9 zatrudnionych) z kategorii małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Te ostatnie są często przedsięwzięciami na wyraźnie większą skalę i mogą zatrudniać nawet do 250 osób.

Obecnie Eurostat monitoruje liczbę aktywnych podmiotów w gospodarce (*Population of active enterprises in t*). Analogiczny monitoring prowadzony jest dla Polski. Problemem tym zajmie się Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej (CEIDG), działająca od początku 2012 r.

**TABL. 3. RELACJA LICZBY GOSPODARSTW DOMOWYCH DO LICZBY FIRM I INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW ROLNYCH W 2010 R.**

| Wyszczególnienie | $G$   | $X_1$ | $X_2$ | $\alpha = G/(X_1+X_2)$ |
|------------------|-------|-------|-------|------------------------|
|                  | w mln |       |       | w szt.                 |
| ZUS .....        | 14,5  | 2,1   | 1,5   | 4,0                    |
| GUS .....        | 14,5  | 3,9   | 1,5   | 2,7                    |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i Eurostatu.

W tablicy 3 przedstawiono relację liczby gospodarstw domowych do liczby firm i gospodarstw rolnych w Polsce w 2010 r., wyznaczając ją na podstawie liczby podmiotów gospodarczych podawanej przez ZUS i GUS. Różnica jest znacząca.

## O LICZBIE FIRM PROWADZONYCH PRZEZ KOBIETY

Przyglądając się strukturze samozatrudnionych ze względu na płeć w Polsce należy stwierdzić, że sytuacja kształtuje się korzystnie pod tym względem w porównaniu z bardziej rozwiniętymi krajami. Zaobserwowano większy udział przedsiębiorczyń w ogólnej liczbie przedsiębiorców w Polsce niż w Europie i taki sam, jak w Stanach Zjednoczonych. W 2011 r. w Polsce i w Stanach Zjednoczonych wśród 100 przedsiębiorców były 34 kobiety, a w UE 30 (*Plan...*, 2006).

Inną miarą potwierdzającą wysoki poziom przedsiębiorczości Polek jest udział samozatrudnionych w ogólnej liczbie osób zatrudnionych. W EU27 udział ten wynosi 12%, a w Polsce 20%. Najwyższy był w Grecji (gdzie 30% ogółu zatrudnionych kobiet, to osoby samozatrudnione), dalej w Bułgarii, w Polsce, Włoszech i Słowenii. Najniższy natomiast udział odnotowano w bogatych krajach Europy Północnej — Szwecji, Danii i Norwegii.

### Podsumowanie

W artykule przeprowadzono analizę proporcji liczby gospodarstw domowych do podmiotów gospodarczych. Wskaźnik proporcjonalności  $\alpha$  jest dobrą miarą opisującą poziom rozwoju społeczno-gospodarczego oraz jego zmiany.

Wykazano, że w rozwiniętej gospodarce relacja liczby gospodarstw domowych do podmiotów gospodarczych kształtuje się na podobnym poziomie (ok. 5).

Wyjaśniono, że blisko 2-milionowa różnica w liczbie firm podawanej przez główne polskie instytucje wynika z tego, że baza GUS obejmuje wszystkie firmy wpisane do rejestru REGON, a ZUS podaje tylko firmy aktywne. Znajomość rzeczywistej liczby funkcjonujących firm jest niezbędna do właściwej oceny gospodarki polskiej.

Sformułowano również dwa postulaty. Pierwszy, w zakresie ewidencji podmiotów gospodarczych, o konieczności monitoringu statystycznego aktywnych podmiotów, zarówno firm jak i gospodarstw rolnych. Drugi to taki, że strategia rozwoju gospodarczego regionów powinna promować konsolidację indywidualnych gospodarstw rolnych.

---

dr Marta Hozer-Koćmiel, prof. dr hab. Józef Hozer — Uniwersytet Szczeciński

### LITERATURA

- Hozer E., Hozer J. (1989), *Przyczyny i skutki kryzysu gospodarczego w Polsce*, Wektory gospodarki, PTE, nr 5.89 (67), Warszawa
- Hozer J. (1996), *Poszukiwanie norm proporcji gospodarczych*, „Przegląd Statystyczny”, R. XLIII, Zeszyt 1—2



- Hozer J. (2011), *Quantum satis przedsiębiorczości dzisiaj*, [w:] *Trendy i wyzwania zrównoważonego rozwoju*, red. Kryk B., Zapol, Szczecin
- Jacob F. (1987), *Gra możliwości: Esej o różnorodności życia*, PIW, Warszawa
- Księga adresowa Polski (1930), Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa
- Kwiatkowski E. (1931), *Dysproporcje*, TSL, Warszawa
- Ngai L. R., Pissarides C. A. (2008), *Trends in Hours and Economic Growth*, Review of Economic Dynamics, Elsevier for the Society for Economic Dynamics, vol. 11(2), April
- Plan działań na rzecz równości kobiet i mężczyzn 2006—2010 (2006), Komunikat Komisji Europejskiej do Rady Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, KOM (2006) 92, Komisja Europejska, Bruksela
- Schumpeter J. A. (1954), *History of Economic Analysis*, Allen and Unwin, London
- Selten R. (1973), *A Simple Model of Imperfect Competition, where 4 Are Few and 6 Are Many*, „International Journal of Game Theory”, vol. 2, No. 1

## SUMMARY

*The paper illustrates the method of surveying the percentage of economic entities, farms and individual households proposed by analysts of economic growth. The proportions between these entities are presented for Poland, the United States and the developed countries of Europe. In Poland, these proportions are specific, as there was in the last two decades, significant development of economic entrepreneurship, with minimal restructuring individual farms and slightly changing the number of households. The article also deals with gender issues in the economy — it analyzes the structure of the self-employed.*

## РЕЗЮМЕ

*Статья характеризует метод обследования пропорций числа экономических субъектов, индивидуальных сельскохозяйственных хозяйств и домашних хозяйств предлагаемый аналитиками экономического роста. Пропорции между этими субъектами были представлены для Польши, Соединенных Штатов Америки и развитых стран Европы. В Польше пропорции являются определенными, так как в последние двадцать лет состоялось значительное развитие экономической предпринимательности, при минимальной реструктуризации индивидуальных сельскохозяйственных хозяйств и незначительно изменяющемся числе домашних хозяйств.*

*Статья представляет также проблемы культурной тождественности пола в экономике — была обследована структура самозанятых.*